

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 stycznia 2019 roku około godziny 16.00 obwiniony K. K. (1) pojechał swoim samochodem marki M. (...) nr rej. (...) po swoją łódź, która była zacumowana przy brzegu rzeki N.. Po jej załadowaniu na przyczepkę obwiniony jechał swoim samochodem, zaś syn K. i jego żona J. K., którzy pomagali mu szli pieszo w kierunku posesji położonej w W. nr 10B. Kiedy obwiniony przejeżdżał obok siedziby Polskiego Związku Wędkarskiego jego łódka częściowo zsunęła się z przyczepki i spadła na jezdnię, stwarzając zagrożenie w ruchu drogowym dla nadjeżdżających z naprzeciwka samochodów m-ki A. J. Z. oraz marki V. kierowanego przez H. B.. Obaj kierujący uniknęli zderzenia z łodzią albowiem zaczęli hamować i gwałtownie skręcili w prawo uderzając kołami w krawężnik. W tym czasie obwiniony nie zatrzymując się wjechał na swoją posesję ciągnąc łódkę po asfalcie, a następnie zamknął bramę i schował się w domu. J. Z. po stwierdzeniu, że w jego samochodzie marki A. (...) dwie przednie felgi oraz dwie przednie opony zostały uszkodzone, zaś w samochodzie marki V. H. B. również stwierdził uszkodzenie dwóch przednich felg, telefonicznie wezwali na miejsce zdarzenia policję.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie :

- wyjaśnień obwinionego K. K. (1) (k. 3, 55)
- zeznań świadków J. Z. (k.11-12, 65), H. B. (k. 22-23, 65),
- K. G. (k.19-20, 55-56); częściowych zeznań J. K. (k. 153), A. P. (k. 97-99, 153)
- notatek urzędowych k.6-8
- szkicu miejsca zdarzenia k.9,
- KRK k. 49
- kopii protokołu badania trzeźwości k. 10;
- płyta CD k. 54

Obwiniony K. K. (1) ma 69 lat, jest żonaty, obecnie na emeryturze i z tego tytułu osiąga dochód w kwocie 2700 złotych netto miesięcznie, na utrzymaniu posiada syna w wieku 15 lat, posiada dom wraz z działką, nie był karany, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo, leczył się neurologicznie z uwagi na przebyty udar.

Obwiniony K. K. (1) w postępowaniu wyjaśniającym i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia nie kierował swoim samochodem marki M. (...) nr rej. (...). Podał, że kierowcą samochodu był jego kolega A. P., który przywiózł samochodem na jego posesję łódź. Wskazał, że A. P. był wylegitymowany przez patrol policji, który został wezwany na miejsce zdarzenia. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie częściowo w zakresie, w jakim przyznał, że w dniu 05.01.2019 roku była przewożona jego łódź z akwenu wodnego na jego posesję w W. 10b oraz iż podczas tego manewru spadła ona z przyczepki. W tym zakresie jego wyjaśnienia są zgodne z innymi dowodami w tym zeznaniami świadków przesłuchanych w postępowaniu. W pozostałym zakresie Sąd uznał jego wyjaśnienia za nielogiczne, wzajemnie sprzeczne z zebranymi w sprawie dowodami w tym zeznaniami świadków K. G., H. B. i J. Z., którzy wskazali, że to obwiniony kierował samochodem marki M., do którego przypięta była przyczepka przewożąca łódź. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim podał, iż łódź spadła już na terenie jego posesji, a zdarzenie to nie stworzyło zagrożenia na drodze dla innych kierujących pojazdami. W tym zakresie jego wyjaśnienia Sąd uznał za niespójne, nielogiczne i sprzeczne z zeznaniami bezstronnych i obcych dla niego świadków K. G., H. B. i J. Z., którzy wskazali iż to obwiniony w czasie przewożenia łodzi spowodował zagrożenie w ruchu drogowym albowiem gdy jego łódka spadła na jezdnię musieli gwałtownie hamować i zjeżdżać na pobocze, aby uniknąć czołowego zderzenia. Wyjaśnienia oskarżonego są również sprzeczne z danymi

w sporządzonym szkicu miejsca zdarzenia z dnia 05.01.2019 roku oraz treścią notatek urzędowych funkcjonariuszy k.6-8, którzy nie odnotowali jako uczestnika zdarzenia osoby A. P..

Pokrzywdzony J. Z. i świadek H. B. spólnie zeznali, że w dniu 05.01.2019 roku na drodze DK (...) podczas przewożenia, łądka obwinionego częściowo zsunęła się z przyczepki i spadła na jezdnię, stwarzając zagrożenie w ruchu drogowym dla nadjeżdżających z naprzeciwka samochodów m-ki A. oraz V.. Obaj wskazali iż samochodem kierował starszy siwy i brodaty mężczyzna, którego wylegitymowali funkcjonariusze policji na jego posesji w miejscowości W. 10b. Sąd dał wiarę zeznaniom obu świadków albowiem są one logiczne, wzajemnie się uzupełniają, korespondują z zeznaniami świadka K. G. oraz pokrywają częściowo z wyjaśnieniami obwinionego oraz nie zawierają istotnych sprzeczności, by były w stanie podważyć zaufanie Sądu, co do szczerości tych zeznań.

Świadek K. G. zeznała, że w dniu 05.01.2019 roku kiedy jechała wraz z H. B. samochodem marki V. z przyczepki jadącego przed nimi samochodu spadła na jezdnię zielona łądka. Podała, że aby uniknąć zderzenia jej partner musiał gwałtownie hamować i skręcić w prawo, w wyniku czego uderzyli w krawężnik. K. G. zeznała, że samochodem marki M. wiozącym łądź kierował starszy mężczyzna, na S. podczas rozprawy świadek rozpoznała osobę obwinionego jako sprawcę zdarzenia. Wskazała, że kiedy obwiniony wjechał samochodem wraz z łądką na posesję wyszedł i zamknął przed nimi bramę na kłódkę. Podała, że widziała iż za samochodem obwinionego szli jeszcze tj. kobieta i młody chłopak. Podała, że kiedy na miejsce przyjechali funkcjonariusze policji obwiniony wyszedł z budynku i podszedł do bramy a ona rozpoznała go. Zeznała, że policjanci zatrzymali go i przewieźli na komendę gdzie zbadano go alkomatem. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka jako logicznym, szczegółowym i skorelowanym z zeznaniami świadków H. B., J. Z. i treścią szkicu z miejsca zdarzenia.

Sąd dał wiarę zeznaniom powyższych świadków albowiem w sposób spójny i konsekwentny zrelacjonowali oni przebieg i okoliczności związane z zachowaniem obwinionego. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniają z innymi dowodami zebranymi w sprawie, którym Sąd dał wiarę. Zeznania te nie zawierają istotnych sprzeczności, by były w stanie podważyć zaufanie Sądu co do ich szczerości.

Świadek J. K. zeznała, że w dniu zdarzenia samochodem marki M. kierował A. P. a w czasie drogi łądź nie spadła z przyczepki. Zaprzeczyła również aby widziała jakiś ludzi stojących pod posesją lub funkcjonariuszy policji. Sąd nie dał wiary jej zeznaniom jako nielogicznym i sprzecznym z zeznaniami świadków H. B., J. Z. i K. G. oraz treścią notatek urzędowych sporządzonych z przeprowadzonej na posesji obwinionego interwencji. Świadek jest żoną obwinionego dlatego w ocenie Sądu miała powód aby złożyć zeznania jak najbardziej korzystne dla K. K. (1).

Świadek A. P. zeznał, że to on kierował samochodem marki M. przewoząc łądź. Wskazał, że po wjechaniu na posesję zostawił samochód i poszedł do swojego domu po żonę. Kiedy wrócił przed posesją stał już radiowóz policji, dlatego zadzwonił do J. K. aby ustalić co się stało. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka jako nielogicznym i sprzecznym z zeznaniami świadków H. B., J. Z. i K. G. oraz treścią notatek urzędowych sporządzonych z przeprowadzonej na posesji obwinionego interwencji. Świadek jest dobrym kolegą obwinionego dlatego w ocenie Sądu miał powód aby złożyć zeznania jak najbardziej korzystne dla K. K. (1). A. P. zmarł dlatego nie został przesłuchany przed Sądem.

Z treści opinii antroposkopijnej wynika, że z uwagi na złą jakość nagrania nie można jednoznacznie stwierdzić, czy sylwetka mężczyzny widoczna na monitoringu obejmująca odcinek drogi (...) jest sylwetką obwinionego k. 110-126.

Sąd obdarzył wiarą dowody z dokumentów, w tym opinię sądowo-psychiatryczną, w której biegły nie stwierdził u obwinionego ograniczenia poczytalności. Stan psychiczny K. K. (1) pozwalał na jego udział w postępowaniu oraz prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Treść opinii nie była przez strony kwestionowana. Zebrane w sprawie dokumenty zostały sporządzone przez powołane do tego organy, a żadna ze stron nie zaprzeczyła ich prawdziwości i autentyczności.

Sąd zważył, co następuje:

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z art. 86§1kw, którego dyspozycja stwierdza, że popełnia wykroczenie kto, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Obwiniony K. K. (1) popełnił zarzucane mu wykroczenie, kierując pojazdem marki M. nr rej. (...) z przyczepką na której znajdowała się łódź i zjechał na przeciwległy pas ruchu czym stworzył zagrożenie dla poruszającego się pojazdem A. nr rej. (...), który musiał gwałtownie skręcić w prawo i hamować aby uniknąć zderzenia czołowego. W ocenie Sądu obwiniony zdawał sobie sprawę, że jego manewr powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu, jednak wykazał się lekceważeniem obowiązujących przepisów ruchu drogowego nakazującym zachować szczególną ostrożność i zobowiązujących do zachowania bezpiecznego odstępu i obserwacji drogi. Artykuł 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, stanowi, że "uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę." W innych przepisach - o czym mowa niżej - określone są jeszcze inne wymagania. W istocie chodzi o zasady bezpieczeństwa ruchu, którego to pojęcia używa kodeks karny; należyta ostrożność jest odpowiednikiem zasad bezpieczeństwa (A. Skowron, Zasady bezpieczeństwa ruchu (art. 177 k.k.) a należyta ostrożność i zagrożenie bezpieczeństwa ruchu jako znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., PnD 2004, nr 5, s. 33). Ostrożność maksymalna, wyrażająca się w podejmowaniu wszelkich środków ostrożności. Sąd Najwyższy przyjmował, że: "Kierowca pojazdu mechanicznego powinien prowadzić go tak, aby w każdej sytuacji był zdolny nad nim zapanować bez narażania na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia ludzkiego oraz mienia obywateli korzystających z dróg publicznych, a w razie niedyspozycji w czasie jazdy obowiązany jest zaniechać jej" (wyrok SN z dnia 16 listopada 1956 r., IV K 706/56, RPEiS 1958, nr 1, s. 321) oraz że: "Każdy pojazd mechaniczny powinien być na drogach publicznych prowadzony z zachowaniem wszelkich środków ostrożności" (wyrok SN z dnia 12 lutego 1957 r., I K 1042/56, OSN 1957, nr 3, poz. 29). Sąd Najwyższy wyjaśniał, że: "Rozważne i ostrożne prowadzenie pojazdu polega na przedsięwzięciu przez kierowcę wszystkich czynności, które według obiektywnej oceny są niezbędne do zapewnienia optymalnego bezpieczeństwa ruchu w danej sytuacji, oraz na powstrzymaniu się od czynności, które według tejże oceny mogłyby to bezpieczeństwo zmniejszyć" (uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 28 lutego 1975 r., teza 6; wyrok SN z dnia 16 lipca 1976 r., VI KRN 135/76, OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 130). Ten rodzaj ostrożności odpowiada realiom ruchu drogowego, gdyż zapewnienie "optymalnego bezpieczeństwa", inaczej niż w wypadku "maksymalnego bezpieczeństwa", jest możliwe. Należy podkreślić, że po spowodowaniu. Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że wina obwinionego K. K. (1), który dopuścił się przypisanego mu wykroczenia jest niekwestionowana. Sąd uznał go za winnego zarzucanego czynu którego opis wyczerpał znamiona wykroczenia z art.86§1k.w. i skazał na podstawie art. 86§1kw i wymierzył mu karę grzywny w kwocie 400 złotych uwzględniając rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej jego wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania a także cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania oraz cele wychowawcze i zapobiegawcze jakie kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego uwzględniając jego sytuację majątkową i osobistą. Aktualna sytuacja majątkowa obwinionego przemawiała w ocenie Sądu w za obciążeniem go kosztami postępowania w kwocie 140 złotych. Orzeczenie w tym przedmiocie znajduje uzasadnienie w treści art.119§kpk.